

Ujęty na gorącym uczynku

Data publikacji: 8.11.2011 10:05

Ukradł rower. Wpadł, bo odpowiednio zareagowali świadkowie zdarzenia. To potwierdza tezę, że żadna policja świata nie jest w stanie działać samodzielnie, bez wsparcia społeczeństwa.

□

Mieszkańcy Ustronia ujęli na gorącym uczynku 50-latkę, który spod sklepu w centrum miasta ukradł rower.

- Dzięki obywatelskiej postawie świadków, którzy włączają się w kampanię „Nie reagujesz-akceptujesz” złodziej nie uniknie odpowiedzialności. Sprawcy grozi teraz nawet 10 lat więzienia – informuje asp. Rafał Domagała rzecznik prasowy cieszyńskiej policji.

Do zdarzenia doszło w ubiegły czwartek (3.11.2011) około godziny 15.30 w centrum Ustronia.

- Mieszkanca Ustronia wraz ze swoim małoletnim dzieckiem weszła do jednego ze sklepów w centrum miasta. Na zewnątrz pozostawiła swój rower, którym oboje przyjechali. W tym samym czasie jednośladem "zainteresował" się nieznany mężczyzna. Zabrał rower spod sklepu i próbował nim odjechać. Osoby przebywające w sklepie widząc, co dzieje się na zewnątrz, poinformowały właścicielkę, a następnie zadzwoniły na numer alarmowy policji. Kobieta wybiegła za złodziejem i po kilkunastu metrach ujęła sprawcę jadącego na rowerze. Złodziej nie chciał jednak oddać swojego łupu i uderzył kobietę. Doszło między nimi do "szarpaniny". Całe zdarzenie zauważył przypadkowy przechodzień, który pośpieszył kobiecie z pomocą. W tym momencie na miejsce przyjechali policjanci i zatrzymali "krewkiego" złodzieja. Okazał się nim 50-letni mieszkaniec Ustronia. Mężczyzna trafił do policyjnego aresztu, gdzie przez noc trzeźwiał. Badanie alkomatem wykazało u niego ponad 2,5 promila alkoholu. Złodziej odpowie przed sądem za kradzież rozbójniczą i kierowanie rowerem w stanie nietrzeźwości – wyjaśnia rzecznik policji - **Zatrzymanie sprawców było możliwe dzięki szybkiej reakcji świadków zdarzenia i samej pokrzywdzonej.**

Mundurowi liczą na współdziałanie z mieszkańcami, polegające na powiadamianiu policji o zachowaniach wymagających natychmiastowej reakcji. Żadna policja świata, nie jest w stanie działać samodzielnie, bez wsparcia społeczeństwa. To myśl przewodnia trwającej kampanii „Nie reagujesz – akceptujesz”.

BsK